

Krzysztof Mroczkowski, Michał Przybylak, *Wojna ośmiu dni. Operacja „Litani” 1978*, Inforteditions, Tarnowskie Góry 2024, ss. 231, ISBN 978-8-367-73046-4



Według analityków Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych: „Konflikt izraelsko-palestyński to spór terytorialny pomiędzy dwoma narodami, palestyńskim i żydowskim, o obszar uważany przez obie grupy za historyczną ojczyznę. Zapoczątkowana w drugiej połowie XIX w. przez ruch syjonistyczny i motywowana europejskim antysemityzmem emigracja Żydów do Palestyny, wówczas części Imperium Osmańskiego, zaczęła szybko generować napięcia z lokalną ludnością muzułmańską. Zintensyfikowały się one wraz z zakończeniem I wojny światowej i objęciem dawnych ziem osmańskich mandatem Ligi Narodów - w przypadku Palestyny zarządzanym przez Wielką Brytanię. Aspiracje ludności żydowskiej do stworzenia niepodległego państwa zostały uznane m.in. w deklaracji Balfoura z

1917 r. i podczas konferencji w San Remo w 1920 r. Rywalizacja rosnącej liczby migrantów żydowskich z krystalizującym się arabskim ruchem narodowym (reprezentującym różne prądy i wizje państwowości) trwała przez cały okres brytyjskiego mandatu, skutkując cyklicznymi wybuchami przemocy (m.in. w 1929 r. w Hebronie) i otwartym konfliktem zbrojnym w latach 1936–1939. Już wtedy najbardziej realistyczną ideą rozwiązania konfliktu stał się podział mandatu na terytorium żydowskie i arabskie¹.

Prawo państwa żydowskiego do istnienia zostało potwierdzone przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w listopadzie 1947 r., kiedy większością dwóch trzecich głosów zatwierdzono podział Palestyny. Jednak kraj ten był często krytykowany przez Zgromadzenie Ogólne ONZ i Radę Bezpieczeństwa. Faktycznym poparciem Izrael cieszył się głównie ze strony USA².

Analiza konfliktu izraelsko-palestyńskiego sugeruje jego podział na określone etapy, determinowane wewnętrznymi, regionalnymi i międzynarodowymi uwarunkowaniami. I etap zainicjował plan ONZ, w zakresie podziału Palestyny na dwa kraje i skutkował wybuchem pierwszej wojny arabsko-izraelskiej. W okresie 1948-1967, w ewidentnym stanie zagrożenia ze strony państw ościennych, kreowała się izraelska państwowość. II etap zapoczątkowany został zwycięstwem Izraela w wojnie sześciodniowej z 1967 r., zakończona aneksją Półwyspu Synaj, Zachodniego Brzegu Jordanu wraz ze Strefą Gazy oraz Wzgórz Golan. Skutkowało to umacnianiem się pozycji Izraela w regionie oraz wpłynęło na egipsko-izraelskie rozmowy pokojowe, zakończone podpisaniem traktatu w Camp David w 1978 r., który rozpoczął normalizację stosunków Izraela z państwami arabskimi. Analogicznie od lat 60. na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy i w państwach sąsiednich, zaczął się proces powstawania palestyńskich struktur opozycyjnych³.

Powstanie Izraela w 1948 r. doprowadziło do klęski Palestyńczyków i okupacji ich terytoriów. W ciągu trzech ćwierćwieczy elementy wzajemnych walk i endemicznych powstań, powtarzających się

¹ Wasilewski, K. (red.), 2020. *Konflikt izraelsko-palestyński 2020. Rok złego przełomu*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa, s. 9.

² van Creveld, M., 2005. *Israel and peace in the Middle East*, NATO, 01.10.2005, https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_21905.htm?selectedLocale=en (9 lutego 2024).

³ Diawoń-Sitko, A., 2018. *Blisko wschodni proces pokojowy. 25 lat po porozumieniu z Oslo - rola Unii Europejskiej*, Krakowskie Studia Międzynarodowe, 4, s. 121.

procesów pokojowych oraz paraliżu dyplomatycznego występowały naprzemiennie, wpływając na dynamikę regionalną⁴.

Plany utworzenia państwa, w którym Żydzi nie będą szykanowaną mniejszością ukrywającą się z wyznawaną religią oraz narodowością determinowała ten naród do celu, jakim miało być suwerenne państwo. Przez wiele lat Żydzi zmuszeni byli do prowadzenia kolejnych wojen, lecz pomimo wielu sukcesów i układów regulujących stosunki z sąsiadami, w tym nawet z OWP, to Palestyna w dalszym ciągu nie jest wolna od walki i tragedii ludzkich. Tym bardziej że obecnie Izrael zмага się z trudniejszy do pokonania wrogiem - organizacjami terrorystycznymi islamskich fundamentalistów⁵.

Tematyką konfliktu izraelsko-palestyńskiego zajmuje się między innymi Krzysztof Mroczkowski⁶, który w swojej kolejnej książce, tym razem w duecie z Michałem Przybylakiem kontynuuje prace badawcze dotyczące przedmiotowego zagadnienia. Praca składa się ze wstępu, dwunastu rozdziałów oraz zakończenia. Autorzy przyjęli chronologiczno - tematyczny układ pracy co jest rozwiązaniem logicznym, gdyż pozwala na kontynuację pewnych wątków w poszczególnych rozdziałach i precyzyjnie ukazuje sekwencje wydarzeń. Tak przyjęte rozwiązanie nie budzi wątpliwości. Książka opracowana została w oparciu o bogaty zasób źródłowy archiwów amerykańskich, izraelskich czy też ONZ. Autorzy wykorzystali dostępne wspomnienia, dzienniki, prasę, opracowania, netografię i ekspozycje muzealne. Praca wzbogacona została o liczne ilustracje i mapy.

W ramach wstępu do pracy Autorzy zaznaczyli, że strategię działań zbrojnych Izraela determinowała jego polityka bezpieczeństwa zawierająca równocześnie doktrynę obronną tego państwa. Izraelczycy prowadzili działania zbrojne w obronie swojego kraju, przy czym walka ta miała dla nich wręcz egzystencjalny wymiar, natomiast dla Palestyńczyków konfrontacja zbrojna z Żydami była wojną propagowaną i określaną jako „wyzwoleńcza”. Zawarcie pokoju definitywnie utrudniała atmosfera permanentnego napięcia, zagrożenia i niepewności

⁴ Petrini, B., 2023. *The Israel - Palestine conflict at 75: The domestic and regional landscape*, IISS: <https://www.iiss.org/events/2023/02/the-israeli-palestinian-conflict-at-75/> (9.02.2024).

⁵ Jadwiszczok, M., 2010. *Pierwsza wojna izraelsko - arabska 1948 roku i jej wpływ na formowanie się Izraelskich Sił Obronnych*, Poznań, s. 304.

⁶ Mroczkowski, K. 2018. *Wojna i „Pokój dla Galilei”*. *Militarne i polityczne konfrontacje Organizacji Wyzwolenia Palestyny i Państwa Izrael na terytorium Libanu w latach 1970 - 1985*, Rzeszów; tenże: 2023. *Bitwa o Karameh 1968*, Tarnowskie Góry.

między stronami. Mroczkowski i Przybylak jasno deklarują, że swojej książki nie zamierzają przedstawiać jako ostatecznej monografii operacji „Litani” (przez badaczy arabskich zwanej jako „Wojna ośmiu dni”), ponieważ nie ujęli oni wszystkich aspektów tego zagadnienia. Jednak jest to druga na polskim rynku wydawniczym książka opisująca przedmiotową operację polityczno-wojskową. Autorzy sprecyzowali, iż wiele aspektów konfliktu izraelsko-palestyńskiego zostało tylko zasygnalizowanych, jednak wcześniejsze badania umożliwiły im przybliżenie dramatycznych meandrów konfrontacji pomiędzy OWP a Izraelem na terytorium Libanu.

W rozdziale pierwszym (*Tło operacji „Litani”*) Mroczkowski i Przybylak analizują uwarunkowania geopolityczne poprzedzające operację „Litani”, uwzględniając położenie Izraela i jego relacje z państwami ościennymi, szczególnie eksponując politykę Egiptu oraz Syrii. Sporo miejsca poświęcili oni na ukazanie sytuacji w Libanie po 1970 r. (konflikt pomiędzy OWP a Jordanią - „Czarny Wrzesień”). Prawidłowo opisali jeden z determinantów tego konfliktu - atak terrorystyczny fedainów z al-Fatah przeprowadzony w dniu 11 marca 1978 r. w okolicach Hajfy oraz okoliczności współpracy Izraela z Armią Południowego Libanu i wskazali na współpracę Żydów z libańską diasporą chrześcijańską. W przekonaniu Autorów działania prowadzone przy okazji tej operacji były niczym innym jak konfrontacją chrześcijan, OWP, Syrii i Izraela.

Rozdział drugi książki (*Teren prowadzenia operacji „Litani”*) poświęcony został analizie Libanu pod kątem jego położenia geograficznego, uwarunkowań przyrodniczych, urbanistycznych, komunikacyjnych, demograficznych, religijnych i ekonomicznych. W sumie ciekawe zestawienie korelujące z kolejnym trzecim rozdziałem książki (*Południowy Liban - Place D’ armes 1978 roku*) uzupełniającym pewne wątki z rozdziału drugiego i jednoznacznie wskazującym, że zasadniczym celem operacji „Litani” było przede wszystkim zagwarantowanie bezpieczeństwa Izraelowi i jego obywatelom poprzez zneutralizowanie aktywności struktur OWP.

Czwarty rozdział książki (*Siły przeciwników*) przedstawia opis potencjału militarnego stron konfliktu, co było zadaniem trudnym, zważywszy na fakt braku wiarygodnych danych dotyczących możliwości bojowych Palestyńczyków. Autorzy słusznie zauważyli, że otoczenie polityczno-społeczne oraz czynnik ludzki zdecydowanie sprzyjały w okresie drugiej połowy lat 70. OWP efektywnie reklamujących wizerunek samotnego palestyńskiego bojownika (ale nie terrorysty),

samotnie zmagającego się z potęgą militarną Izraela. Z kart tego rozdziału wynika jednak prognoza, że pomimo buńczucznych wypowiedzi władz OWP Palestyńczycy nie byli w stanie skutecznie przeciwstawić się w klasycznym starciu z regularnymi oddziałami jednej z najlepszych w tym regionie świata armii - Armii Obrony Izraela.

Rozdział piąty (*Operacja „Ojciec mądrości”*) zawiera opis prac sztabowych armii Izraela, która planowała tym razem przeprowadzenie nie tylko kolejnego „rajdu” odwetowego, ale operację wojskową na pełną skalę. W rozdziale szóstym (*Pierwsza faza działań - „Biała flaga”*) Autorzy opisują pierwszą fazę działań wojska izraelskiego skierowaną przeciwko OWP, która to organizacja wykorzystywała terytorium Libanu do ataków terrorystycznych na Izrael. Ukazane zostały wszechstronne aspekty działań Armii Obrony Izraela przy wykorzystaniu jednostek piechoty, wojsk specjalnych, lotnictwa, wojsk pancernych i artylerii. Mroczkowski i Przybylak przeanalizowali metody i formy działań strony palestyńskiej, zwracając jednocześnie uwagę na dokonaną przez OWP propagandę przedstawiającą atak Izraela jako „akt wyjątkowo barbarzyński”. Palestyńczycy jednocześnie ostro potępili lokalnych „kolaborantów” - tj. siły prawicowe w Libanie, które poparły działania Izraela.

Rozdział siódmy (*Faza druga - „operacja Litani”*), z którego jasno wynika, iż Izraelczycy po pozytywnym zrealizowaniu fazy pierwszej i opanowaniu szerokiego pasa przygranicznego w strefie około 10 kilometrów przystąpili do dalszych, głównych działań operacyjnych. Po pierwszych atakach Izraelczyków siły OWP znalazły się w rozproszeniu, przecięte zostały palestyńskie drogi komunikacyjne i sparaliżowane zostały ich kanały dowodzenia. W związku z tym OWP przeszło do taktyki działań partyzanckich. W tym rozdziale Autorzy słusznie wyeksponowali fakt wielkiej tragedii ludności Libanu - kraju od lat nękanego wojną domową i ogromnego problemu, jakim była obecność diaspory palestyńskiej, faktycznie tworzącej odrębny organizm parapaństwowy. Pomimo precyzyjnego przygotowania i prowadzenia operacji „Litani” strona izraelska nie uniknęła sporych strat w ludziach i sprzęcie. Sukcesy strony izraelskiej przy jednoczesnym deklarowaniu przez rząd tego państwa przestrzegania praw człowieka i wstrzymanie ofensywy w dniu 20 marca 1978 r. nie uchroniły Izrael przed reperkusjami międzynarodowymi. Po zajęciu terytorium Libanu leżącego na południe od rzeki Litani Izrael uznał, że osiągnął założenia operacyjne i wstrzymał działania lądowe. Kontynuowano jeszcze ograniczone działania lotnicze i morskie w okolicach Tyru. Pomimo tego

Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała rezolucję domagającą się natychmiastowego wstrzymania wszelkich działań militarnych Izraela.

Rozdział ósmy (*Międzynarodowe reperkusje operacji „Litani”*) jest opisem dyplomatycznych zabiegów mocarstw światowych na czele z USA oraz lokalnych graczy na terenie Bliskiego Wschodu z różnych powodów zainteresowanych konfliktem izraelsko-palestyńskim. Również forum ONZ stało się przy tej okazji płaszczyzną do realizacji partykularnych interesów określonych państw rozgrywających kartą palestyńską. Ewidentnym błędem po serii negocjacji było wypuszczenie palestyńskich bojowników, którzy natychmiast powrócili do swoich struktur terrorystycznych, angażując się w dalsze działania przeciwko Izraelowi oraz jego sojusznikom.

Rozdział dziewiąty (*Chwiejny kompromis - siły United Nations Interim Force in Lebanon*). Uwaga w tym rozdziale poświęcona została stratom obu stron zaangażowanych w konflikt, ofiarom pośród ludności cywilnej oraz dalszym reperkusjom działań operacyjnych. Izrael osiągnął swój zasadniczy cel - powstała w południowym Libanie strefa buforowa kontrolowana przez proizraelskie siły Armii Wolnego Libanu oraz siły międzynarodowe. Nie rozbito jednak potencjału OWP, który swoje struktury dyslokował w północnym Libanie. W tym rozdziale Autorzy zasadnie ukazali również, jak ogromne były reakcje świata arabskiego na izraelską interwencję w Libanie. Jasno ukazali również, jakie były zasadnicze rozbieżności Ligi Arabskiej wobec OWP i kwestii palestyńskiej.

Rozdział dziesiąty (*Liban po operacji „Litani”*) Mroczkowski i Przybylak poświęcili na opisanie przedsięwzięć mających na celu stabilizację życia w Libanie. Ponownie wyeksponowali zaangażowanie w ten proces państw ościennych, bynajmniej ich zdaniem nie ze względów humanitarnych, lecz celem realizacji partykularnych interesów. Zdaniem Autorów operacja „Litani” wpłynęła na poprawę bezpieczeństwa Izraela, ale nie wyeliminowała zagrożenia terrorystycznego ze strony OWP.

Jedenasty rozdział książki (*Izraelskie działania na północy w kontekście rozmów dotyczących południa*) poświęcony został procesowi rozmów pokojowych podmiotów zaangażowanych w rozwiązanie konfliktu pomiędzy Izraelem a OWP. Poprawnie Autorzy wykazali, że dla Izraela operacja „Litani” była głównie konfrontacją z Palestyńczykami wykorzystującymi teren Libanu do ataków na Izrael. Rząd Manachema Begin zakładał, że po rozgromieniu OWP i w wyniku pobytu w południowej strefie Libanu sił UNIFIL sytuacja ulegnie zdecydowanej poprawie. Rzeczywistość okazała się zgoła odmienna: siły UNIFIL nie

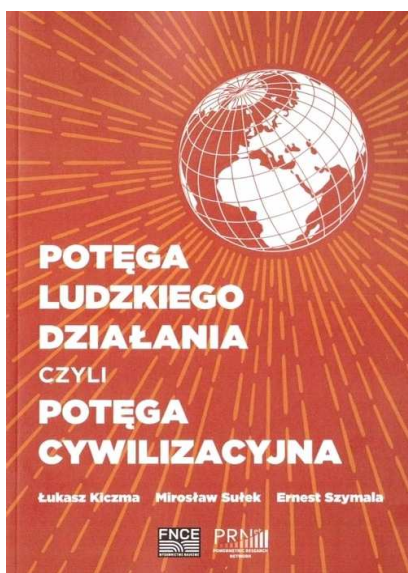
panowały nad tym regionem, a bojownicy OWP w błyskawicznym tempie zaczęli powracać w ten region, generując kolejne zagrożenia. Dlatego Mroczkowski i Przybylak zaznaczyli, że operacja „Litani” w 1978 r. była tylko niewielkim wycinkiem zmagania Izraela z terroryzmem palestyńskim.

Rozdział dwunasty (*Doświadczenia z operacji „Litani”*) - tu Autorzy opierając się w dużej mierze na dokumentach pokontrolnych strony izraelskiej, dokonali oceny przebiegu przedmiotowej operacji i poddali analizie bilans zysków oraz strat dla obu stron, jak również państw ościennych. Jasno pokazali, jakie były mankamenty armii Izraela i dokonane przez nich błędy. W rozdziale tym widać, że sytuacja w Libanie po początkowej fazie stabilizacji z biegiem czasu zaczęła ponownie zaostrzać się w wyniku wewnętrznych konfliktów. W miarę upływu czasu w izraelskich kołach wojskowych zaczęła dominować opinia o konieczności przeprowadzenia kolejnej operacji zbrojnej na terenie Libanu. Autorzy w tym miejscu uwagę swoją poświęcili również na ukazaniu istotnego wątku polaryzacji społeczeństwa Izraela pod koniec dekady lat 70 tych, co miało przełożenie na działalność dwóch głównych ugrupowań politycznych w tym państwie - prawicowego Likudu oraz lewicowego Maarachu. Realizacja kolejnych planów wojskowych Izraela miała miejsce w kilka lat później - w 1982 r. w ramach operacji „Pokój dla Galilei” pod kryptonimem „Sosny”.

Zakończenie książki zawiera konkretne wnioski i prognozy potencjalnego dalszego rozwoju relacji izraelsko-palestyńskich, jak również odniesienie do przyjętych założeń badawczych przedstawionych we wstępie. Praca jest napisana językiem przystępnym. W mojej ocenie specjaliści zajmujący się wojskowością, politologią, historią czy też stosunkami międzynarodowymi oraz ideologią bezpieczeństwa odnajdą w tej książce wiele interesujących i nowatorskich wniosków, oraz informacji związanych z konfliktem izraelsko -palestyńskim.

Arkadiusz Machniak

Łukasz Kiczma, Mirosław Sułek, Ernest Szymala, *Potęga ludzkiego działania czyli potęga cywilizacyjna*, FNCE, Poznań 2023, ss. 172, ISBN 978-83-67786-14-0



Niezależnie od kraju, w którym zostanie opublikowany dowolny tekst dotyczący geopolityki, z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że potencjalny czytelnik odnajdzie w nim jedno z takich wyrażenia jak: „power”, „puissance”, „Macht” czy „МОЩЬ”. W tłumaczeniu na język polski oznaczają one moc/potęę. Właśnie na potędze, a konkretnie na sposobach jej pomiaru, skupiają się autorzy prezentowanego raportu. Zanim jednak zostanie przedstawiona jego zasadnicza część, autorzy niniejszej recenzji chcą zwrócić uwagę na istotność tej publikacji w kontekście geopolityki jako nauki, co stanowi także uzasadnienie dla wyboru „*Potęgi ludzkiego działania...*” jako pracy wartej zaprezentowania na łamach „*Przeglądu Geopolitycznego*”.

W stronę środowiska geopolityków jest kierowanych wiele zarzutów. Jednym z najpoważniejszych jest ten, że geopolityka nie dostarcza narzędzi, aby badać rzeczywistość. Takie stawianie sprawy

redukuje geopolitykę z pozycji dyscypliny naukowej do pewnej formy orientacji badawczej, działalności praktycznej, doktryny czy bliżej nieokreślonego w nauce „paradygmatu”. Jeżeli jednak uznać potęgotetrię za subdyscyplinę geopolityki, to ww. zarzut staje się o wiele łatwiejszy do odparcia. Co więcej, patrząc szerzej nie tylko z punktu widzenia geopolityka, ale badacza reprezentującego „nauki społeczne”, prace takie jak recenzowany raport, zbliżają wydawać by się mogło, niemierzalne efekty badań społecznych, do twardych danych empirycznych, uważanych przez pozytywistów za jedyne zasługujące na miano naukowych. Dlatego też cieszy to, że koncepcje prof. Mirosława Sułka są cały czas rozwijane.

Potęga ludzkiego działania czyli potęga cywilizacyjna to owoc pracy trzech autorów. Jednym z nich jest wspomniany już prof. Mirosław Sułek, dobrze znany każdemu z członków PTG nie tylko z racji piastowania stanowiska Przewodniczącego Rady Naukowej PTG, ale i poprzez bogaty dorobek naukowy, oraz działalność na rzecz geopolityki akademickiej. Ernest Szymala jest Dyrektorem Biura Analiz Instytutu Nowej Europy. Ukończył m.in. Szanghajski Uniwersytet Jiao Tong, Uniwersytet Warszawski oraz studia podyplomowe w Szkole Głównej Handlowej. Trzeci współautor, Łukasz Kiczma jest doktorantem w Zakładzie Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych oraz Integracji Europejskiej w Instytucie Studiów Międzynarodowych Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Obszerne biogramy autorów zostały zamieszczone na końcowych stronach *Potęgi ludzkiego działania...* (s. 170-171).

Recenzowana publikacja wydana została w miękkiej oprawie i liczy 172 strony. Zawiera 27 tabel, 13 wykresów, 3 rysunki i jedną mapę. Trzeba przyznać, że dzięki takiemu przedstawieniu treści, przy jednocześnie relatywnie małej ilości stron, autorom raportu udało się pomieścić pokazną bazę danych stanowiącą cenny materiał źródłowy. Co więcej, zastosowane formy wizualizacji wyników badań są dobrze czytelne i dla każdego adepta geopolityki będą z pewnością interesującymi i użytecznymi elementami analizy. Jedynym niewielkim aspektem technicznym, do którego zastrzeżenia mogą mieć przede wszystkim geografowie, to „*mapa*” zamieszczona na stronie 114. Otóż w praktyce geograficznej *mapa* jest graficznym obrazem powierzchni Ziemi lub jej części zawierającym różne elementy, m.in. skalę i siatkę kartograficzną. Dlatego też nazwą pasującą lepiej do obiektu graficznego na stronie 114 byłaby rycina lub rysunek.

Czytelnikom *Potęgi ludzkiego działania...* po jego otwarciu ukazać się standardowe w publikacjach książkowych strony zawierające imiona i nazwiska autorów, recenzentów, osób odpowiedzialnych za korektę, okładkę i skład. Jednak nim przejdzie się do spisu treści, to na 5 stronie, wzorem poprzednich wydań raportu, zamieszczone zostały dwa cytaty wybitnych osobistości, znanych głównie ze swojego wkładu w rozwój filozofii. Chodzi o Bertranda Russella i Raymonda Arona. W swoich publikacjach podejmowali oni bardzo różnorodną problematykę i nieobce były im także zagadnienia „cywilizacyjne”, które poruszali, aby lepiej zrozumieć rzeczywistość społeczną. Podobnym „tropem” podążyli także autorzy recenzowanej pracy.

W przedmowie odnajdziemy informację, że tym razem oprócz badań nad międzynarodowym układem sił, to „potęga cywilizacyjna” stała się obiektem naukowego zainteresowania. Jej definicję ujęto prosto: „*jest to suma potęgi fizycznej (mierzonej rocznym zużyciem energii) oraz potęgi socjologicznej (mierzonej modelem używanym we wszystkich poprzednich raportach)*” (s. 10). Autorzy raportu wskazują ponadto na prakseologię, cybernetykę oraz potęgometrię jako nauki, z których dorobku korzystali przy opracowywaniu publikacji. Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że nie są to nauki powszechnie znane i łatwe w przyswojeniu, co czyni niektóre rozdziały raportu trudnymi w odbiorze.

Pierwszy rozdział poświęcony został prakseologii pojmowanej jako nauka o ludzkim działaniu. W nim też znajdują się informacje dotyczące *modelu ludzkiego działania* autorstwa prof. Sułka, nieznacznie poszerzonego względem poprzednich ujęć. Bardzo interesująco prezentuje się krótki podrozdział dotyczący *Energii jako miary cywilizacji/kultury* (s. 39). Przybliżony w nim zostaje proces transformacji energii fizycznej w energię socjologiczną. Poza tym autorzy, jak wszyscy badacze poruszający zagadnienia związane z problemem „cywilizacji” musieli zmierzyć się z problemem definicji cywilizacji i jej stosunku do kultury.

Część II poświęcona metodologii wydaje się najbardziej wymagająca intelektualnie. Została w niej przybliżona istota potęgometrii, jednak prawdziwym *novum* jest podrozdział 2.2.1 (s. 49) zawierający koncepcję potęgi cywilizacyjnej. Przedstawiono także technikę obliczenia potęgi oraz metodę analizy wymiarowej stanowiącej część pomiaru potęgometrycznego.

Część III publikacji, to obszerny rozdział poświęcony potędze gospodarczej w latach 1992-2021. Znajdują się w nim liczne dane

zestawione tabelarycznie. Podsumowanie tej części zawiera interesujące rozważania dotyczące zmiany w globalnym układzie sił na bazie potęgi gospodarczej, wojskowej i geopolitycznej. W kontekście potęgi gospodarczej, najważniejszej w podejściu długookresowym, wskazane zostały zgodnie z zasadami teorii gier, państwa przegrane i państwa wygrane. Informacją optymistyczną i budującą jest stwierdzenie, że do drugiego grona została zaliczona m.in. Polska. W gronie przegranych niechlubne pierwsze miejsce zajęła Japonia, która utraciła ponad 50% swojej potęgi na rzecz innych państw (s. 126).

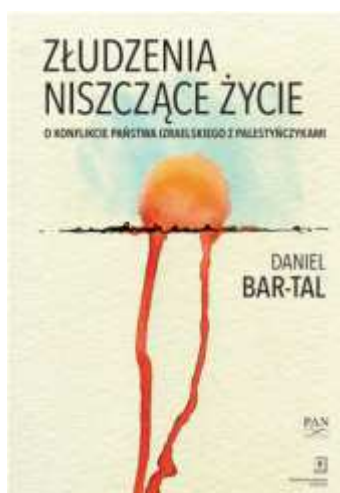
IV część raportu zawiera wyniki pomiaru potęgi cywilizacyjnej państw w roku 2001 i 2019. Dokonano klasyfikacji państw według czterech poziomów cywilizacji. Typologia tych poziomów jest oryginalnym pomysłem autorów. Wyniki przedstawiają się bardzo ciekawie. Pierwsza dziesiątka dla 2019 roku to kolejno: Chiny, USA, Indie, Rosja, Japonia, Brazylia, Niemcy, Kanada, Francja, Indonezja.

Raport uwieńczony jest zakończeniem, w którym jego autorzy żywią nadzieję na poszerzenie pola badań potęgometrycznych, czemu ma służyć wprowadzenie nowej kategorii-potęgi cywilizacyjnej. Czy tak się stanie? Okaże się to z biegiem czasu, a wskaźnikiem tego będą publikacje nawiązujące do recenzowanego raportu.

Wprowadzanie do potęgometrii zagadnień związanych z nauką o cywilizacji niewątpliwie rodzi wiele pytań. Celem tej recenzji nie jest jednak wchodzenie w polemikę, ponieważ autorzy *Potęgi ludzkiego działania...* wyraźnie zaznaczyli, że zdają sobie sprawę z niedoskonałości wykorzystanego modelu, który pomija wiele wskaźników jakościowych (s. 157). Ponadto zgłębiając tę publikację, nikt nie powinien mieć wątpliwości co do znajomości przez autorów zagadnień związanych z szeroko rozumianą teorią cywilizacji, a sama praca ma przecież zainicjować przyszłe badania nad pomiarem potęgi cywilizacyjnej, a nie stać się obowiązującym podręcznikiem. Na koniec pozostaje jedynie wyrazić satysfakcję, że po książkach prof. W. Wilczyńskiego (*Regiony świata. Geografia i geopolityka*) i prof. R. Szula (*Dynamika imperiów-cywilizacji a system światowy*) to kolejny tytuł poruszający problem cywilizacyjnego zróżnicowania, przy napisaniu której udział mieli naukowcy związani z PTG.

Katarzyna Lenik, Maciej W. Kędzierski

Daniel Bar-Tal, *Złudzenia niszczące życie. O konflikcie państwa izraelskiego z Palestyńczykami*, przeł. T. Rawski, Scholar, Warszawa 2023, ss. 459, ISBN 978-83-67450-00-3



Daniel Bar-Tal jest uznanym psychologiem społecznym i politycznym pochodzenia żydowskiego. Swoją karierę rozwijał m.in. na Uniwersytecie w Tel Awiwie. Jego największym osiągnięciem wydaje się, w opinii Autorki niniejszej recenzji, opracowanie koncepcji konfliktów nierozwiązywalnych. Koncepcja opracowywana przez profesora Daniela Bar-Tala w trakcie czterech dekad jego pracy naukowej została opublikowana w 2013 roku przez Cambridge University Press w monografii jego autorstwa pn. „*Intractable conflicts: Socio-psychological Foundations and Dynamics*”. Koncepcja ta wskazuje na cechy konstytutywne konfliktu nierozwiązywalnego, do których zaliczają się: jego długotrwałość (okres przekraczający jedno pokolenie), totalność, nierozstrzygalność, brutalność, centralność, kosztochłonność, oraz brak skłonności stron do kompromisu (konflikt jako gra o sumie zerowej). Na uwagę zasługuje także uniwersalność teorii; ta bowiem pozwala na analizę również innych konfliktów, np. konfliktu kurdyjsko-tureckiego.

Jednocześnie profesor Bar-Tal jest autorytetem w dziedzinie konfliktu pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami. W swojej koncepcji konfliktów nierozwiązywalnych zaprezentowanej w recenzowanej monografii odnosi się horyzontalnie do konfliktu izraelsko-palestyńskiego, który całościowo, z uwagi na swoje cechy, wpisuje się w ramy konfliktu nierozwiązywalnego. Analizy profesora Bar-Tala dotyczące konfliktu odnoszą się nie tylko do płaszczyzny politycznej, ale z racji dyscypliny naukowej, z perspektywy której rozpatruje on problem badawczy, również, a może zwłaszcza, do sfery społecznej i psychologicznej, co czyni je szczególnie interesującymi w kontekście uzupełnienia dominujących narracji dotyczących relacji izraelsko-palestyńskich.

W swojej najnowszej publikacji pn. *„Złudzenia niszczące życie. O konflikcie państwa izraelskiego z Palestyńczykami”* Daniel Bar-Tal porusza problematykę konfliktu izraelsko-palestyńskiego z perspektywy wypracowanej przez siebie koncepcji poczynawszy od okresu przed mandatowego, skończywszy na najnowszych wydarzeniach z 2023 roku. Jego praca ma odpowiadać na cztery pytania badawcze, które koncentrują się wokół przyczyn trwania konfliktu izraelsko-palestyńskiego i zmian zachodzących w społeczeństwach w jego wyniku – tego, dlaczego konflikt trwa mimo wysokiej ceny, jaką ponoszą obie jego strony, co dzieje się ze społeczeństwami uwikłanymi w konflikt w jego trakcie, co wywołuje te procesy oraz jakie niesie to za sobą konsekwencje. Polski przekład publikacji, poza częścią „O Autorze” napisaną przez Janusza Reykowskiego, przedmową autorstwa Davida N. Myersa oraz wstępem zawiera 11 rozdziałów, które zamknięte są w pięciu częściach: I – Od krwawego konfliktu do nadziei, II – Powrót do konfliktu, III – Instytucjonalizacja ekstremizmu, IV – Dokąd dobrnęliśmy, V – Teraźniejszość i przyszłość. Autor zdecydował się na narrację chronologiczno-problemową, co zwiększa wartość analityczną publikacji oraz jej atrakcyjność dla odbiorcy. Publikację zwieńczają dwa epilogi, w tym jeden napisany tuż po wybuchu wojny sukkotowej, gdy publikacja była niemal gotowa do druku. Na końcu znajduje się bibliografia oraz indeks osób w porządku alfabetycznym.

Jak twierdzi sam Autor we wstępie, jego monografia *opisuje, analizuje i wyjaśnia ślepotę, na którą cierpi większość*. Lektura książki pozwala na stwierdzenie, że zdanie to niezwykle trafnie opisuje jej oddziaływanie i potencjał eksplanacyjny. Co ważne, mimo swojego żydowskiego pochodzenia, Autor nie przyjmuje jedynie izraelskocentrycznej narracji, na co może wskazywać tytuł recenzowanej

publikacji. Uwzględnia zmiany społeczne w Palestynie i krytycznie odnosi się do pojawiających się w przestrzeni publicznej haseł wzywających do dehumanizacji przeciwnika. Krytyczna jest również jego ocena działań socjalizacyjnych ze strony państwa, kształtujących człowieka pragnącego żyć w konflikcie, który, paradoksalnie, daje mu poczucie bezpieczeństwa. Książka dobitnie ukazuje to, w jaki sposób procesy socjalizacji wpływają na postrzeganie konfliktu, ukazuje główne wątki narracji wpływających na jego trwanie (wspierających konflikt), przekonania społeczne i percepcję konfliktu przez członków obu społeczności. Jest to niezwykle cenne spojrzenie, zwłaszcza biorąc pod uwagę dominację na polskim rynku wydawniczym publikacji traktujących podejmowaną problematykę w perspektywie izraelskiej. Pozwala to na zaakcentowanie kosztów, jakie ponoszą społeczeństwa w związku z trwaniem konfliktu, nie tylko finansowych, ale także psychologicznych, społecznych i ludzkich. W publikacji Autora wątki ukazujące pesymistyczną wizję zmiany, jaka zachodzi w społeczeństwach na skutek konfliktu przeplatają się z nadzieją na pozytywne zmiany; co warto podkreślić, nadzieja ta znajduje poparcie w przytaczanych przez Autora danych, m.in. badań pierwotnych izraelskich organizacji pozarządowych.

Również na warstwę bibliograficzną należy zwrócić uwagę. Stanowi ona niezwykle cenną część publikacji. Poza odwołaniami do innych publikacji naukowych częścią krytycznej analizy podjętej przez Daniela Bar-Tala są artykuły prasowe w żydowskiej prasie, jak również wyniki badań izraelskiej i palestyńskiej opinii publicznej – również do nich Autor podchodzi z dużą ostrożnością i krytycyzmem, analizując zarówno ewentualne, domniemane cele podmiotu przeprowadzającego badanie i zależności, które mogą wpływać na rzetelność badań, sposób i czas przeprowadzenia badania czy próbę badawczą. Stanowi to wnikliwą, cenną analizę rzucającą nowe spojrzenie na narracje dotyczące konfliktu w Izraelu. Autor, przyjmując taki katalog źródeł, dotyka problematyki zjawisk, które dopiero co nastąpiły. Wielokrotnie odwołuje się do wywiadów udzielonych przez prominentnych polityków izraelskich z ostatnich lat. Czyni to z publikacji niezwykle przydatne narzędzie do analizy aktualnej sytuacji socjopolitycznej w Izraelu. Publikacja, ukazując się tuż po wybuchu konfliktu Izraela z Hamasem (07.10.2023), staje się niezwykle atrakcyjną pozycją dla wszystkich pragnących poznać bliżej przyczyny tego długotrwałego konfliktu, który przecież nie wybuchł w 2023 roku, a co najmniej 75 lat wcześniej. Publikacja jest przy tym niezwykle wnikliwa i dopasowana do bieżących

realiów społeczno-politycznych, mimo iż dotyka dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości.

Sformułowane w publikacji osądy mają silną podstawę merytoryczną. Są wyprowadzone w sposób logiczny i zrozumiały. Autor dogłębnie ukazuje przesłanki, jakie legły u podstaw jego wniosku, korzystając z różnorodnych źródeł danych. Publikacja odpowiada na postawione jej we wstępie pytania badawcze w sposób wyczerpujący. Mimo naukowego charakteru monografii, czyta się ją bardzo dobrze, czemu sprzyja erudycja Autora oraz jego niezwykła umiejętność płynnego łączenia stylu naukowego ze zrozumiałością i prostotą języka. Odbiorowi książki sprzyja także zgodna z przyjętymi zasadami naukowymi struktura publikacji. Podział na części wyznacza cezury chronologiczno-problemowe narracji. Co istotne, Autor stosuje w swojej publikacji wyróżnienia, takie jak pogrubienia, wyróżnienia cytatów czy też wyodrębnione części „czy wiesz, że...?”.

Zarysowana w pierwszej części publikacji narracja teoretyczna pozwala odbiorcy na zapoznanie się ze stworzoną przez Bar-Tala teorią i jej aplikacją do analizy konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Kolejne części publikacji stanowią niezwykle udaną próbę aplikacji tejże koncepcji do analizowanej problematyki. Przyjęta konstrukcja pracy jest uzasadniona pytaniami badawczymi i celem postawionym sobie przez Autora.

Podsumowując, publikacja z pewnością stanowi cenne wypełnienie luki na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego na polskim rynku wydawniczym, na którym tematyka ta poruszana jest przede wszystkim z punktu widzenia nauk o bezpieczeństwie, nauk o polityce oraz stosunków międzynarodowych, dużo rzadziej zaś z perspektywy socjologiczno-psychologicznej. Ukazując się tuż po wybuchu wojny sukkotowej powoduje, że tematyka konfliktu oraz społecznych i psychologicznych źródeł jego przyczyn ma szansę przedostać się do opinii publicznej w szerszym stopniu. Co istotne, publikacja, co podkreśla też sam Autor, nie powstała jako reakcja na samą wojnę. To wojna, jako zjawisko symptomatyczne zaostrzenia konfliktu nastąpiła, gdy praca nad publikacją została już zakończona. Wojny sukkotowej dotyczą ostatnie poruszone w epilogu drugimi wątki. Niemniej, narracja i wnioskowanie w całej publikacji poprowadzone zostały przez Autora w taki sposób, że wojna nie zaprzeczyła głównej tezie publikacji. Stanowiła, można by rzec odważnie, sprawdzian dla teorii konfliktów nierozwiązywalnych. Został on zdany niezwykle dobrze. Na podkreślenie zasługuje także bogata warstwa bibliograficzna oraz zróżnicowany katalog źródeł wiedzy, z których czerpie Autor. Krytyczne podejście do

źródeł, zaprezentowane przez Autora jest tak przekonujące, że powoduje, iż sam czytelnik staje się wyczulony na przekazywane treści dostrzegając niuanse i interesy polityczne, które mogą stać za pewnymi decyzjami politycznymi podejmowanymi przez decydentów izraelskich. Książka, mimo iż napisana z perspektywy żydowskiej, przyjmuje narrację krytyczną względem oficjalnej linii izraelskiej wyznaczającej narrację wspierającą trwanie konfliktu.

Pewnym niedosytem, który niesie za sobą publikacja, jest brak całościowego odniesienia się do bieżącego konfliktu Izraela z Hamasem. Jest to zrozumiałe, gdyż publikacja ukazała się krótko po wybuchu konfliktu, który zdeterminował debatę o stosunkach izraelsko-palestyńskich w ostatnich miesiącach. Analiza bieżących wydarzeń, które dotychczas miały miejsce w konflikcie po 7 października 2023 r. z punktu widzenia założeń teorii byłyby niezwykle interesujące. Jak ukazano, teoria ta doskonale bowiem opisuje rzeczywistość zstana w regionie i z powodzeniem może być stosowana do wyjaśniania zjawisk zachodzących w konflikcie. Kolejna publikacja dotycząca bieżącej wojny, już po jej zakończeniu, mogłaby stanowić interesujące podejście do problematyki rozszerzające perspektywę ukazaną w recenzowanej monografii, tym bardziej że jak wskazuje sam Autor, wojna sukkotowa ma szansę stać się wydarzeniem konstytutywnym wpływającym na kierunek rozwoju całego konfliktu.

Beata Belica